

# Koleś z bety – Boys

Ależ ona jest przepiękna  
Taka, taka niedostępna  
Co takiego zrobić mam  
Żeby szansę dała nam

\* \* \*

Lubie kiedy co dzień z rana  
Mijasz mnie lekko zaspana  
Moje ciało wręcz szaleje  
A Ty nie wiesz że istnieją  
Próbowałem z razy sześć  
Chociaż Ci powiedziec cześć  
Lecz nic nie działałem tu  
Wolisz gościa z BMW

\* \* \*

Ależ Ty jesteś przepiękna  
Taka, taka niedostępna  
Proszę skarbie powiedz mi  
Spełnisz kiedyś moje sny  
Ależ Ty jesteś przepiękna  
Taka, taka niedostępna  
Proszę skarbie powiedz mi  
Spełnisz kiedyś moje sny

\* \* \*

Raz genialny miałem plan  
Myślę sobie, będzie szampan  
Kupię kwiaty, list napiszę  
Między Nami przerwie ciszę  
Jednak pecha  
Mam jak zwykle  
Podjechałem motocyklem

Dałem kwiaty  
Tam gdzie mieszkasz  
A tu z BMW koleżanka  
Podniósł kwiaty list wyrzucił  
I do twoich drzwi zawrócił  
I nie dowiesz nigdy się  
Że to Ja Kochałem Cię  
Bo to koleś z BMW  
Dał Ci bukiet z kwiatów stu  
Bo to koleś z BMW,  
Z BMW

\* \* \*

Jesteś taka piękna  
Taka, taka niedostępna  
Widzę że ważniejszy szampan  
Chyba dalej będę sam  
Jesteś taka piękna  
Taka, taka niedostępna  
Widzę że ważniejszy szampan  
Chyba dalej będę sam



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych